

Sygn. akt I C 131/19

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Leszek Kawecki

Protokolant: Joanna Bobrowska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2019 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko G. C.

o zapłatę kwoty 193,76 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt *I C 131/19*

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) z siedzibą w W. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, zasądzonego od pozwanego G. C. kwotę 193,76 zł

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa, tj. 28.12.2018 r. oraz kosztami postępowania według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego oraz kwotą 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu podała, że pozwanego oraz (...) Centrum Spółkę Akcyjną łączyła umowa o numerze (...), której przedmiotem była sprzedaż

i dystrybucja energii oraz dodatkowe usługi. Z tytułu przedmiotowej Umowy pozwany winien uiścić na rzecz wierzyciela pierwotnego kwotę stanowiącą obecnie wartość przedmiotu sporu, będącą ekwiwalentem świadczonych przez tego wierzyciela usług, czego jednak nie uczynił,

a co dodatkowo potwierdza załączony do pozwu dokument księgowy w postaci wyciągu

z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, wystawiony przez powodowy Fundusz. Zgodnie zaś z przepisem art. 509 k.c. wierzyciel jest uprawniony do swobodnego dysponowania przysługującą mu wierzytelnością, a czynność taka obejmuje również wszelkie związane z nią prawa, w tym roszczenie o zapłatę zaległych odsetek. Mając na uwadze powyższe, (...) (poprzednia nazwa (...) (...)) nabył na podstawie Umowy przelewu wierzytelności z dnia 29.06.2017 r. od (...) Centrum SA roszczenie względem pozwanego, wynikające wprost z tytułu Umowy sprzedaży i dystrybucji energii. Dalej strona powodowa podała, że wnosi o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym na podstawie wyciągu

z ksiąg rachunkowych Funduszu. Wprawdzie w świetle art. 184 ust. 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych, wyciąg z funduszu sekurytyzacyjnego ma walor dokumentu prywatnego, jednakże dokument prywatny stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który może stanowić podstawę ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd orzekający, a następnie podstawę wyrokowania. Strona powodowa wskazała też, że na dochodzoną pozwem kwotę składają się: niespłacona należność główna w kwocie 126,60 zł, dodatkowe opłaty w kwocie 49,01 zł oraz odsetki ustawowe za opóźnienie naliczone od wyżej wymienionych należności w kwocie 18,15 zł. Jednocześnie wskazała, że dochodzone roszczenie stało się wymagalne z dniem 07.07.2015 r..

Na posiedzeniu niejawnym w dniu 15 stycznia 2019 r. stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty wobec przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Pozwany nie stawił się na rozprawie wyznaczonej na dzień 24 kwietnia 2019 r., nie złożył żadnych wyjaśnień ani nie żądał przeprowadzenia rozprawy w jego nieobecności.

W związku z tym Sąd wydał wyrok zaoczny.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany G. C. zawarł z wierzycielem pierwotnym (...) Centrum Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę sprzedaży energii elektrycznej, gazu i produktów dodatkowych. Nie wywiązał się jednak z zobowiązań wobec wierzyciela pierwotnego, co spowodowało powstanie wymagalnego zadłużenia, które na dzień 21.07.2017 r. wynosiło kwotę 176,41 zł.

Na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 27.06.2017 r. przedmiotową wierzytelność nabyła strona powodowa (...) z siedzibą w W., która pismem z dnia 21.07.2017 r. zawiadomiła pozwanego o przelewie wierzytelności, wzywając go jednocześnie do spłaty całości zadłużenia w powyższej kwocie w nieprzekraczalnym terminie do dnia 04.08.2017 r. Natomiast w dniu 18.12.2018 r. strona powodowa wystawiła wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, wskazujący, że wysokość zobowiązania pozwanego według stanu na dzień wystawienia wyciągu wynosi 193,76 zł, a składają się na nią: kwota 126,60 zł z tytułu kapitału, kwota 18,15 zł z tytułu odsetek i kwota 49,01 zł z tytułu kosztów. Termin wymagalności zaś to 30.09.2015 r.

Okoliczności bezsporne.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwa nie można uwzględnić.

W niniejszej sprawie pozwany nie stawił się na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę, nie złożył żadnych wyjaśnień ani nie żądał przeprowadzenia rozprawy w jego nieobecności, zaistniały więc przesłanki z art. 339 § 1 k.p.c. do wydania wyroku zaocznego.

Stosownie zaś do przepisu art. 339 § 1 i 2 k.p.c., jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału

w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny, przyjmując za prawdziwe twierdzenia powoda

o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W cytowanym przepisie zawarto domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda w zakresie okoliczności faktycznych, które zastępuje postępowanie dowodowe, jednakże ma to miejsce jedynie wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972, z. 7-8, poz. 150). W przypadku takich wątpliwości, sąd ma obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu (wyrok SN z dnia 20 października 1998 r., I CKU 85/98, LEX nr 1216211). W art. 339 § 2 k.p.c. nie chodzi o prawne domniemanie

prawdziwości twierdzeń powoda. W omawianym przypadku sąd ocenia, czy okoliczności podane w pozwie nie budzą uzasadnionych wątpliwości, albo nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Wprowadzone przez przepis art. 339 § 2 k.p.c. swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Musi zatem istnieć możliwość

– w oparciu o twierdzenia faktyczne pozwu – dokonania subsumcji podanych faktów do obowiązujących uregulowań prawnych i treści umowy stron (wyrok SN z dnia 31 marca

1999 r., I CKU 176/97, LEX nr 37430).

Niezależnie więc od ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zgodne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (wyrok SN z 7 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, LEX nr 7094). Przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy bowiem wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (wyrok SN z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, LEX nr 37430, uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972,

z. 7-8, poz. 150). Wobec tego, że działanie art. 339 § 2 k.p.c. nie rozciąga się na dziedzinę prawa materialnego, obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenia strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania. Sąd nie jest zatem zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach.

Dochodzone pozwem roszczenie strona powodowa wywodziła z zawartej przez pozwanego z poprzednikiem prawnym umowy sprzedaży energii elektrycznej, gazu

i produktów dodatkowych. Na udowodnienie istnienia roszczenia wobec pozwanego przedłożyła zaś dokumenty prywatne, w szczególności wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego. Wierzytelność wobec pozwanego została też przelana na rzecz strony powodowej, która wezwała przedsądowo pozwanego do zapłaty dochodzonej pozwem należności.

Przelew wierzytelności uregulowany w przepisach art. 509 i nast. k.c., w relacji dłużnik cedowanej wierzytelności a jej cesjonariusz, powoduje zmianę podmiotu, któremu dłużnik powinien spełnić świadczenie. Z chwilą dokonania cesji nabywca wierzytelności uzyskuje bowiem status wierzyciela, przy czym nie można pomijać, że cesjonariusz nabywa w drodze przelewu tylko tyle praw, ile przysługiwało jego poprzednikowi prawnemu (cedentowi). Z powyższego wynika, że cesjonariusz nie może żądać od dłużnika świadczenia w większym rozmiarze, aniżeli mógł to uczynić cedent. Sytuacja prawna dłużnika nie może ulec na skutek przelewu pogorszeniu w porównaniu z sytuacją, jaka istniała przed przelewem (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2013 r., V ACa 733/12, LEX nr 1289450). Należy jednocześnie podkreślić, że warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, iż takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (wyrok SN z dnia 12 lipca 2006 r., V CSK 187/06, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 16, s. 849).

Należy jednak przede wszystkim podnieść, że roszczenie strony powodowej uległo przedawnieniu. Termin przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu

określa bowiem art. 118 k.c. W myśl zaś tego artykułu, termin przedawnienia dla roszczeń

o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. Ponadto, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się tylko przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem

polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Strona powodowa natomiast wniosła pozew w dniu 28 grudnia 2018 r., a więc po upływie trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia, skoro – jak sama wskazała w pozwie – termin wymagalności roszczenia przypada na dzień 07.07.2015 r. Nie udowodniła zaś, że przed upływem tego terminu ona lub jej poprzednik prawny doprowadzili do przerwania terminu przedawnienia. Nawet gdyby przyjąć, że termin wymagalności roszczenia jest taki, jak wskazany w wyciągu z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego, czyli 30.09.2015 r., roszczenie strony powodowej uległo przedawnieniu.

Trzeba przy tym zauważyć, że ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy

– Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 1104) istotnie zmodyfikowano zasady przedawnienia cywilnoprawnych roszczeń majątkowych. Zgodnie z dodanym art. 117 § 2¹ k.c. po upływie terminu przedawnienia przedsiębiorca nie może domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. W rezultacie już z chwilą upływu terminu przedawnienia (a nie podniesienia zarzutu przedawnienia) następuje przekształcenie roszczenia w zobowiązanie niezupełne (naturalne). W konsekwencji wierzyciel nie może domagać się przymusowej realizacji swojego roszczenia. W praktyce zmiana ta oznacza, że jeśli przedmiotem sporu jest roszczenie przysługujące przeciwko konsumentowi, sąd obowiązany jest z urzędu badać, czy upłynął termin przedawnienia takiego roszczenia. Dodatkowo, stosownie do art. 117¹ k.c., tylko w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów obu stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności. Podejmując taką decyzję sąd winien rozważyć w szczególności: długość terminu przedawnienia, długość okresu od upływu przedawnienia do chwili dochodzenia roszczenia, charakter okoliczności, które spowodowały niedochodzenie roszczenia przez uprawnionego, w tym wpływ zachowania zobowiązanego na opóźnienie uprawnionego w dochodzeniu roszczenia. Znaczenie mają też przepisy przejściowe, które odnoszą się do kwestii przedawnienia roszczeń powstałych przed wejściem w życie nowelizacji (tj. przed 09 lipca 2018 r.) i do tego dnia się nie przedawniły. Co do zasady, do roszczeń takich zastosowanie mają nowe reguły dotyczące przedawnienia roszczeń (art. 5 ust. 1 nowelizacji). Ustawodawca wprowadził jednak szczególną regulację intertemporalną dotyczącą roszczeń skierowanych przeciwko konsumentom. Zgodnie z nią w przypadku takich roszczeń, których termin przedawnienia już upłynął, a nie został podniesiony zarzut przedawnienia, z dniem wejścia w życie ustawy następują skutki przedawnienia (art. 5 ust. 4 nowelizacji). Oznacza to, że od 09 lipca 2018 r. przedawnienie takiego roszczenia jest brane przez sąd pod rozwagę bez względu na zarzut pozwanego (art. 117 § 2¹ k.c.), przy czym sąd może nie uwzględnić przedawnienia w razie zaistnienia przesłanek z art. 117¹ k.c.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, nie budzi wątpliwości, że pozwany jest konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., a więc Sąd miał obowiązek wziąć pod rozwagę

z urzędu przedawnienie roszczenia strony powodowej, bez względu na brak takiego zarzutu pozwanego (art. 117 § 2¹ k.c.). Ponieważ, zdaniem Sądu, nie zaistniały przesłanki do nieuwzględnienia przedawnienia roszczenia strony powodowej o jakich mowa w art. 117¹ k.c., już tylko z tych względów powództwo należało oddalić.

W związku z powyższym, na podstawie przytoczonych przepisów, orzeczono jak

w sentencji wyroku zaocznego.